Nr 177. Kraków, Piątek 19 Kwietnia 1912. Rok XXXI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 837.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasi i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Bombardowanie Dardanelów.

(Telegr. „N. Reformy“).

Paryż, 19 kwietnia.

Agencya Havasa donosi z Konstantynopola: Flota włoska przybyła do Kum Kale. **U wjazdu do Dardaneli jeden włoski okręt zatonął.**

Londyn, 19 kwietnia,

Z Dardaneli donoszą do „Lloydu, że u wjazdu do Dardaneli **słychać kanonadę.**

Ateny, 19 kwietnia.

Agencya telegraficzna dowiaduje się, że dwie wielkie dywizye okrętów włoskich, liczące po 12 jednostek, przejechały onegdaj koło Skyros. Wczoraj koło Rhodos przejechały 4 okręty pancerne włoskie, z których dwa zjawiły się tuż pod miastem. Przychwyciły one okręt grecki „Rumelia“; po przeszukaniu puściły go wolno.

Londyn, 19 kwietnia.

Z Tenedos doniesiono wczoraj o godz. 4·30 po południu: Flotę włoską w sile około 15 okrętów widziano w powrocie z Imbros. Słychać było strzały armatnie.

Paryż, 19 kwietnia.

Agencya Havasa donosi z Dardaneli: O godzinie pół do 4 po południu kanonada ustała. Flota włoska wyjechała na pełne morze. Założone w Dardanelach miny uruchomiono. — Ruch okrętów handlowych wstrzymany.

Paryż, 19 kwietnia.

Wiadomości o bombardowaniu Dardanelów przez flotę włoską pojawiły się tu wczoraj przed południem z kilku stron. Oficyalnego potwierdzenia jednak nie ma. Donoszą jednak o tem zarówno z Londynu, jak z Aten, a takie same wiadomości przysyłają korespondenci niektórych pism paryskich.

Podług tych doniesień **bombardowanie Dardanelów przez flotę włoską trwało wczoraj przez cały dzień.** Przed Dardanelami zjawiło się wczoraj **27 włoskich okrętów wojennych, które otworzyły straszny ogień na forty tureckie.** Artylerya forteczna turecka odpowiadała również silnym ogniem i **zatopiła jeden okręt włoski.** Okręt ten wysłano dla usunięcia min, położonych u wejścia do cieśniny.

Słychać, że **Włosi obsadzili kilka wysp tureckich na archipelagu.**

Konstantynopol, 19 kwietnia.

Minister spraw wewnętrznych otrzymał urzędową depeszę, donoszącą, że **4 włoskie pancerniki i 20 torpedowców** wczoraj o godzinie 4 rano **otwarły ogień na Kum-Kale u wejścia do cieśniny Dardanelskiej.** Jeden z włoskich okrętów, rażony pociskiem, cofnął się. — Kanonada trwała do godz. 3 po południu, poczem **włoska flota się cofnęła.**

Bombardowanie Samos.

Salonika, 19 kwietnia.

Nadeszła tu wiadomość, że włoska flota zaatakowała Sedil-Bahr u wejścia do Dardaneli, ostrzeliwała także wyspę Samos.

Konstantynopol, 19 kwietnia.

Minister spraw zagranicznych pokazał wczoraj dyplomatom w parlamencie depeszę o bombardowaniu Dardanelów, przyczem dodał, że **Włosi bombardowali również wyspę Samos,** uszkodzili tam koszary i ostrzeliwali miejscowość Tachy.

Warunek pokoju.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Konstantynopol. Parlament otwarto wczoraj po południu wobec sułtana, następcy tronu, ciała dyplomatycznego i dygnitarzy. Wielki wezyr odczytał mowę tronową, która omawia politykę wewnętrzną, kwestyę kroteńską i perską. Potem podnosi, że wojna, w niesprawiedliwy i sprzeczny z traktatami sposób przez Włochy rozpoczęta, toczy się dalej, mimo zewsząd objawianych życzeń o pokój. My pragniemy pokoju, lecz mógłby on nastąpić jedynie pod warunkiem faktycznego nieuszczuplonego utrzymania naszych praw zwierzchniczych.

Mowę przyjęto oklaskami.

Przeciw Ukraińcom.

(Telegr. „N. Reformy“).

Petersburg. Przy dyskusyi nad przedłożeniem w sprawie szkół ludowych w Radzie państwa, Pichno i Ofrosimow zgłosili przy paragrafie, dopuszczającym naukę języka miejscowego, dodatek, aby ludność mało i biało-ruska nie była uważaną za innojęzyczną. Dodatek ten ma zapobiedz uważaniu narzeczy mało- i białorosyjskiego za samoistne języki.

Pichno oświadczył, że w Małorosyi, szczególniej zaś w sąsiedniej Galicyi, panuje zdanie, że narzecze małorosyjskie nie jest dyalektem języka rosyjskiego, tylko osobnym językiem, równym innym językom słowiańskim. Zastępcy tego kierunku nazywają ludność małorosyjską — ukraińską. Dążność ta do zupełnego wyodrębnienia języka stoi w związku z polityczną dążnością i jest równie szkodliwa. Rada państwa musi mieć przed oczyma, że w przyszłości poza granicami Rosyi łatwoby mogły istnieć ważne interesy w tem, aby ruch ten o ile możności wzmocnić. Jeżeliby miało do tego przyjść, to trudno sobie wyobrazić coś, coby było dotkliwszem dla narodu i państwa rosyjskiego, jak to. Wobec wielkiej ważności tej kwestyi, nie należy zadowolnić się myślą, że obecne prerogatywy języka rosyjskiego są dostatecznie warowane.

Dyskusya nad tym wnioskiem odbędzie się we wtorek.

Rewolucya w Fezie.

(Telegr. „N. Reformy“).

Paryż. Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało wczoraj wieczorem telegram iskrowy z Tangeru, donoszący, że **artylerya i piechota francuska zdobyła z powrotem Fez.** Udało się jej wejść do miasta przez jedyną bramę Dibbagtor, nieobsadzoną przez powstańców, i zmusić po krótkiej walce powstańców do złożenia broni. **Liczba zabitych i rannych jest wielka.** Powstańcy dopuścili się wielkich rabunków. Jako przyczynę powstania, w którem zwłaszcza biedniejsza ludność brała udział, podają niewypłacenie żołdu wojskom sułtana.

Paryż, 19 kwietnia.

Ag. Havasa donosi z Tangeru: Dzielnica Fezu, w której powstały niepokoje, zamieszkaną jest przez motłoch, który splądrował sklepy i zaatakował kilka domów Europejczyków. **Sułtana odcięto; pospólstwo oblega pałac. Ogień karabinowy między wojskami francuskiemi a zbuntowanymi trwa dalej.** Poległo wielu oficerów i instruktorów francuskich.

Z Mekines nadeszły dwa bataliony wojsk.

Paryż, 19 kwietnia.

Z Fezu donoszą: **Walka na ulicach miasta ponowiła się i trwa dalej.** Kilku Francuzów rannych. Urząd telegraficzny musiał wytrzymać atak. Urzędnicy bronili się walecznie. Dzisiaj oczekują przybycia posiłków.

Członkowie kolonii schronili się do konsulatu i pałacu sułtana. Konsul przebywa na stacyi telegraficznej.

Po katastrofie „Titanica“.

(Telegr. „N. Reformy“).

N. Jork. „N. Jork American“ zamieszcza depeszę, otrzymaną telegrafem bez drutu z doniesieniem, że kapitan „Carpathii“ wie z pewnością, iż prócz tych osób, które znajdują się na „Carpathii“, nikogo więcej z „Titanic“ nie uratowano.

2513 ofiar.

Nowy Jork, 19 kwietnia.

Dzienniki przynoszą obecnie nowe wiadomości, z których wynika, że **liczba ofiar katastrofy „Titanica“ wynosi 2513.** Na okręcie było mianowicie 2500 podróżnych i 860 załogi, zaś na okręcie „Carpathia“ znajduje się tylko, o ile dotąd wiadomo, 705 rozbitków z „Titanica“. — Znaleziono też już wszystkie łodzie ratunkowe „Titanica“, zdatne do użytku.

Łajdactwo.

Nowy Jork, 19 kwietnia.

Wielkie wzburzenie wywołuje tu wiadomość, nadesłana przez okręt „Cincinati“, który, dowiedziawszy się o niebezpieczeństwie, w jakiem znajdował się „Titanic“, ofiarował się z pomocą, otrzymał jednak odpowiedź: „Olympic“ już nadchodzi, pomocy nie potrzebujemy, prosimy o zamilczenie wypadku“.

„Carpathia“ nie odpowiada.

Nowy Jork, 19 kwietnia.

Okręt „Chester“ donosi: **„Carpathia“ nie odpowiada na zapytania.** Przypuszczają, że prezydent White Star Line, Ismail dał rozkaz, aby nie udzielano żadnych szczegółów o katastrofie. Ismail natychmiast wraca z powrotem do Anglii. White Star Line porozumiała się ze szpitalami o ambulanse dla chorych. Kilka telegramów wskazuje, że **wielu rozbitków z powodu wzruszenia rozchorowało się; niektórzy nic nie wiedzą, że ich rodziny potonęły.**

Waszyngton, 19 kwietnia.

Departament marynarki otrzymał depeszę od krążownika „Salem“, nadaną wczoraj o godz. 8 rano: „Nie mamy żadnej wiadomości od „Carpathii“, chociaż porozumienie zapomocą telegrafu bez drutu jest możliwe. Wprawdzie „Carpathia“ daje znaki, **ale nie odpowiada na postawione pytania; nie możemy sądzić, aby nasze zapytania nie były rozumiane“.**

Kiedy „Carpathia“ przybędzie.

Nowy Jork. Dotąd jeszcze nie są znane żadne szczegóły, prócz listy pasażerów uratowanych i kilku telegramów, które nadeszły do krewnych i przyjaciół z doniesieniem, że znajdują się w zupełnem bezpieczeństwie. „Carpathia“ nie dała dotąd sprawozdania; przyjazdu jej oczekiwano we czwartek wieczór.

Nowy Jork. Przybycia „Carpathii“ oczekują tu o godzinie 1 w nocy wedle czasu amerykańskiego.

Głosy prasy.

Londyn. Z Nowego Jorku donoszą: Prasa domaga się uchwalenia ustawy, aby żadnym okrętom nie wolno było zawinąć do portów amerykańskich, jeżeli nie wykażą się odpowiednią ilością łodzi ratunkowych, któreby mogły pomieścić wszystkich podróżnych danego okrętu. Oprócz tego domagają się dzienniki wydania przepisów co do wyznaczania ruty dla okrętów w poszczególnych porach roku i wyposażenia okrętów w aparaty Marconiego. Prasa atakuje Towarzystwo White Star Line, zarzucając mu, że ogłoszenie pierwszej fałszywej wiadomości o ocaleniu wszystkich podróżnych było tylko manewrem giełdowym.

Śledztwo w sprawie katastrofy.

Nowy Jork. Senat przyjął bez dyskusyi bil, żądający gruntownego śledztwa w sprawie katastrofy „Titanic“ i wzywający komisyę senatu, by wezwała potrzebnych świadków, a w razie konieczności przedsięwzięła kroki, aby zmusić ich do zjawienia się.

Z Rady państwa.

(Telefonem).

Wiedeń, 19 kwietnia.

Wczorajsze posiedzenie Izby posłów poświęcone było głównie sprawie chorwackiej. — Na początku posiedzenia odczytano interpelacyę w tej sprawie, a na końcu posiedzenia prezydent ministrów hr. Stürgkh odpowiedział na tę interpelacyę.

Następnie przemawiało w tej sprawie kilku posłów chorwackich. Odpowiedź prezydenta ministrów wywołała w całej Izbie silne i korzystne wrażenie. — Powszechną zwraca uwagę stanowczy ton, w jakim hr. Stürgkh wyraźnie oświadczył, że nie pochwala postępowania rządu węgierskiego i zapewnił, że w razie dalszego trwania tych stosunków w danej chwili przedsięweźmie kroki, celem ochrony narażonych przez tę politykę interesów monarchii.

Przypuszczają, że mowa ta wywoła nadzwyczaj silne wrażenie na Węgrzech i będzie przedmiotem rekryminacyj z tamtej strony. — Podnoszą jednak, że hr. Stürgkh, który był w niedzielę na posłuchaniu u cesarza i wczoraj rano zwołał posiedzenie Rady ministrów, z pewnością bez wyższego upoważnienia mowy tej nie wygłosił. Wobec tonu, jakim nacechowana była odpowiedź hr. Stürgkha, południowi Słowianie i Chorwaci dotąd nie postawili wniosku o otwarcie dyskusyi nad odpowiedzią prezydenta ministrów i jest wątpliwem, czy to uczynią. Gdyby jednak to uczynili, to dyskusya ta będzie krótka i zastępcy wszystkich stronnictw złożą tylko krótkie deklaracye.

Ze strony Koła polskiego oświadczono, że gdyby przyszło do tej dyskusyi, to także członek Koła polskiego złoży krótką deklaracyę.

Oświadczenie hr. Stürgkha w sprawie chorwackiej.

Wiedeń, 10 kwietnia.

Na końcu wczorajszego posiedzenia Izby posłów prezydent ministrów hr. Stürgkh odpowiedział na interpelacyę w sprawie zawieszenia konstytucyi w Królestwie Chorwacyi i Slawonii oświadczając:

Zanim zajmę się temi interpelacyami, muszę, niestety, poruszyć ustęp interpelacyi posła dr Adlera, Pernerstorfera, Seitza i tow., w którym w nieodpowiedni, według zasad konstytucyi, sposób, wciągnięto w dyskusyę uświęconą osobę i użyto wyrazów, które muszę z całą stanowczością określić, jako sprzeciwiające się nakazanej czci.

Najpierw pozwolę sobie zaznaczyć, że zajścia w Chorwacyi i Slawonii, z powodu których użalają się interpelanci, które, czego nie chcę zapoznawać, wzbudzają poza granicami tego królestwa, zwłaszcza także u ludów pokrewnych zamieszkujących obszar naszego państwa, żywy współudział, dotyczą wewnętrzno-politycznych zarządzeń w obrębie obszaru, który jako jeden z krajów Korony węgierskiej stoi w stosunku prawnopaństwowym z królestwem Węgier, określonym przez art. XXX ust. węg. z r. 1868 i przez art. I ustawy chorwackiej z r. 1868. Z tego punktu widzenia zarządzenia, co do których panowie interpelanci się użalają, usunięte są z pod ingerencyi c. k. rządu i z tego powodu nie mogę się szczegółowo zająć temi zażaleniami. Przy zastrzeżeniu, jakie uważałem za konieczne na wstępie moich wywodów i z tego stanowiska postawionem może być pytanie, o ile rezultat i ogólne wrażenie zainaugurowanego w Chorwacyi i Slawonii głęboko sięgającego stanu wyjątkowego mogłyby poza obrębem tamtego obszaru państwowego uczynić ujmę interesom monarchii na wewnątrz i na zewnątrz. (Słuchajcie, słuchajcie!)

Przedewszystkiem nasuwa się tu kwestya, czy jeżeli stworzenie i utrzymanie urządzeń konstytucyjnych w całem państwie stało się swego czasu punktem wyjścia i warunkiem zasadniczym zagwarantowanego w ugodzie z roku 1867 konstytucyjnego załatwiania spraw wspólnych wszystkim częściom monarchii — czy takie zawieszenie urządzeń konstytucyjnych, trwające dłużej w obrębie jednej z najważniejszych części monarchii, mogłoby dotknąć zapewnienia wspólnych zadań, które mają być według wspólnych zasad traktowane. (Żywe potakiwania)·— Powtóre należy rozważyć, o ile przez podobne nadzwyczajne stosunki w Chorwacyi i Sławonii ulega wpływowi ten polityczny proces naturalizacyi, który się dokonuje w następstwie przeprowadzonego wcielenia Bośni i Hercegowiny do monarchii, a który uchronić od prądów tamujących jest żywotnym interesem Austro-Węgier. (Żywe oklaski). Wkońcu należy z tego powodu rozważyć stanowisko monarchii na zewnątrz, uwzględniając blisko położone interesy.

Z tych punktów widzenia, według układu stosunków, także i c. k. rząd nie mógłby uchylić się od obowiązku stwierdzenia czasu, w którym skonstatowanie ujemnego oddziaływania na te interesa monarchii. smusiłoby go do wystąpienia w obronie tych interesów w ramach swej kompetencyi. (Żywe oklaski). Dzisiaj jednakże już z tych samych punktów widzenia można wyrazić nadzieję, że usiłowaniom czynników, odpowiedzialnych za administracyę Chorwacyi i Slawonii, uda się znaleźć drogę, aby Chorwacyi i Slawonii dać znowu możność używania pełnej konstytucyi. (Żywe oklaski i brawa).

Interpelacye.

Wśród interpelacyi, znajduje się interpelacya pos. Kuryłowicza w sprawie politycznych wycieczek urzędowego dziennika lwowskiego „Gazeta Lwowska“.

Pos. Biankini w zapytaniu do prezydenta porusza sprawę zamianowania komisarza królewskiego w Chorwacyi i zawieszenia konstytucyi. Czyni prezydentowi zarzut, że na wstępie posiedzenia nie wspomniał o tem wielkiem nieszczęściu, jakie spadło na Chorwacyę.

Prezydent odpowiedział, że w tej sprawie wniesiono interpelacye, na które odpowiedział prezydent ministrów, niema więc powodu powracania do tej kwestyi.

W sprawie zajść w Chorwacyi wystosowują jeszcze pytania do prezydenta pos Cingr, Tresić i Smodlak.

Prezydent oświadcza, że w przyszłości należałoby zapytania wystosowywać wprost do prezydenta ministrów.

Mobilizacya Rosyi na granicy Galicyi.

Pos. Trylowski w zapytaniu do prezydenta zauważa, że według sprawozdań dzienników galicyjskich, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Rosya mobilizuje wojska nad granicą galicyjską, a w szczególności zbiera silne oddziały konnicy. Szpiegostwo rosyjskie przybiera w Galicyi ogromne rozmiary, a domniemany rosyjski gubernator Galicyi hr. Bobrinskij stara się za pośrednictwem „Timesa“ wpłynąć na opinię publiczną Europy i przygotować ją na ewentualną kampanię okupacyjną rosyjską przeciwko Galicyi, tłumacząc to rzekomym uciskiem Rosyan w Galicyi, których tam wogóle nie ma. Neutralność Rumunii pozyskać ma Rosya obietnicą odstąpienia części Besarabii, Niemcy widokiem odstąpienia części Królestwa Polskiego. Coś prawdy na tych pogłoskach z pewnością będzie, tembardziej, że nacyonalistyczna prasa rosyjska bez przerwy podjudza przeciwko Austryi, nie można jednakże niczego zauważyć, coby wskazywało, że także Austro-Węgry widzą, jak ważną jest sytuacya. Rusinów prześladuje się dalej w Galicyi i nienawiść przeciwko narodowi ruskiemu posuwa się tak daleko, iż zamierzone jest zamianowanie marszałkiem Galicyi najbardziej znienawidzonego w kraju człowieka, Dawida Abrahamowicza. Byłoby to otwartą prowokacyą, przeciwko której należy na tem miejscu zaprotestować. Tak wyglądają stosunki na północnej granicy, a podobnie i jeszcze gorzej rzecz się ma na południu w Chorwacyi. Mowca zapytuje prezydenta, czy użyje swego wpływu u miarodajnych czynników, aby w Galicyi i Chorwacyi miały moc prawa i ustawy.

Prezydent odpowiada, że stanowisko swoje już przedstawił.

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 11 przed południem.

Program prac parlamentu.

Wiedeń, 19 kwietnia.

Konwent seniorów postanowił wczoraj, że Izba po załatwieniu obecnego porządku ma załatwić 2 czytanie przedłożenia rządowego w sprawie wolnego od egzekucyi minimum dochodów, 2 czytanie przedłożenia rządowego o uznanie islamu, sprawozdanie komisyi o oficyantach kancelaryjnych, sprawozdanie komisyi legitymacyjnej, 1 czytanie przedłożenia rządowego o zmianie zakresu działania niektórych ministerstw.

Dr Korytowski, jako przewodniczący komisyi budżetowej, oznajmił, że ma zamiar w przyszłym tygodniu zwołać tę komisyę na posiedzenie, celem dalszej dyskusyi generalnej nad sprawą włoskiego wydziału.

Na zapytanie prez. dr Sylvestra oświadczył hr. Stürgkh, że przed zamianowaniem nowego rządu węgierskiego nie może być oznaczony termin sesyi delegacyjnej.

Posiedzenia Izby posłów będą się odbywać codziennie z wyjątkiem poniedziałków i sobót.

Wiedeń, 19 kwietnia.

W parlamencie zajmowano się wczoraj poza sprawą chorwacką, głównie widokami obecnej sesyi, której najważniejszem zadaniem będzie załatwienie ustawy wojskowej, do czego jednak potrzeba silnej większości. W Kole polskiem istnieje gotowość wzięcia udziału we wszystkich usiłowaniach na rzecz utworzenia większości pracy, celem załatwienia rozległego programu prac, obejmującego obok konieczności państwowych, szereg ważnych konieczności ludowych.

Stanowisko Czechów w parlamencie.

Wiedeń, 19 kwietnia.

„Corresp. Centrum“ ogłasza następujący komunikat: W ostatnich czasach spotykano się często z twierdzeniem, że bez sperfekcyonowania ugody czeskiej, dopuszczenie Czechów do udziału w rządzie i administracyi jest niemożliwem i wykluczonem. Ta formułka musi być raz na zawsze zarzucona, a to tembardziej, że w najkrótszym czasie musi nastąpić wyklarowanie politycznych i parlamentarnych stosunków, ze względu na przesilenie węgierskie i konieczność rychłego załatwienia ustaw wojskowych, co bez Czechów jest niemożliwem. Wobec tego nie można czekać, aż rokowania czesko-niemieckie będą sfinalizowane, droga zaś do zawarcia ugody jest jeszcze bardzo daleka. — O ile znamy usposobienie w obozie czeskim, sądzimy, że wogóle nie będzie możliwem sytuacyę w parlamencie czynić zawisłą od porozumienia czesko-niemieckiego, ponieważ ugoda w Czechach sama dla siebie nie może być podstawą do polityki czeskiej.

O zwołanie delegacyj.

Wiedeń, 19 kwietnia.

„D. Nachrichten“ ogłaszają następujący komunikat: Prezydent delegacyi austryackiej Dobernig'g odbył wczoraj konferencyę z ministrem spraw zagranicznych hr. Berchtoldem, i zawiadomił go, że delegacya austryacka bez różnicy stronnictw, zarówno z Izby panów, jak i Izby posłów, przywiązuje wagę do odbycia normalnej sesyi delegacyjnej jeszcze w kwietniu. Przez uchwalenie krótkoterminowego prowizoryum budżetowego, do którego dołączyćby się miały bezpośrednie obrady komisyj delegacyjnych, uniknętoby stanu „ex lex“, do którego delegacya austryacka nie może dopuścić. Najszybsze załatwienie prac delegacyjnych jest wskazane ze względu na zadania Izby posłów. W pierwszej połowie maja przy praktycznym rozdziale czasu, mogłyby delegacye obradować równocześnie z komisyami Izby posłów, co później przy plenarnych posiedzenia Izby byłoby trudniejszem.

Min. Berchtold zapewnił, że i jego życzeniem jest przeprowadzenie najszybciej sesyi delegacyjnej; przebieg spraw na Węgrzech nie jest niezadawalniającym i jest uzasadniona nadzieja, że w najkrótszym czasie przyjdzie do porozumienia.

Pragmatyka urzędnicza.

(Telefonem.)

Wiedeń. Komisya dla spraw urzędniczych na wczorajszem posiedzeniu na wniosek p. Fahrnera zreasumowała uchwałę co do § 68, uchwalając termin czekania na awans w grupie III w IX. randze z 7 na 6 lat, mimo, że rząd się temu sprzeciwił, wskazując, że dla przeprowadzenia tego nie wystarczy suma maksymalna projektowana przez ministerstwo skarbu.

Pos. Czech zgłosił wniosek o reasumcyę uchwały co do § 210 i przyjęcia go w brzmieniu, ustalonem na konferencyi referentów z rządem.

Min. Heinold zaznaczył, że wczorajsza uchwała komisyi o podwyższeniu trzechleci sług wyniesie 3 miliony w wydatkach, a także włączenie czasu służby pomocniczej, ze względów państwowo finansowych jest zaś wykluczonem znalezienie pokrycia tych 6 mil. koron. Uchwała ta stanowiłaby przeszkodę w uzyskaniu sankcyi.

Pos. Gostincar zgłosił wniosek o zrównanie nadzorców i starszych nadzorców więziennych przy zakładach karnych i więzieniach sądowych co do dodatku służbowego z korpusem straży cywilnej.

Szef sekcyi Gałecki sprzeciwił się temu bo na to potrzebaby 1 miliona koron.

Uchwalono wnioski Czecha i Gostincara.

Na tem ukończyła komisya obrady nad pragmatyką służbową.

Przesilenie na Węgrzech.

(Tel. „Nowej Reformy“).

Budapeszt. Lukacs dotąd nie otrzymał powołania do Wiednia, jak jednak sam oświadczył, oczekuje tego lada chwila. Utworzenie gabinetu Lukacsa połączone jest z licznemi trudnościami, które czyni grupa hr. Tiszy, a i Justh czyni zawieszenie broni i poparcie Lukacsa zawisłem od zupełnego wyłączenia grupy Tiszy z partyi rządowej. Być więc może, że w partyi rządowej nastąpi secesya małej grupy Tiszy, która najbardziej oponuje przeciw reformie wyborczej.

Anglia i Niemcy.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Londyn. Na posiedzeniu Izby niższej unionista Hall zapytał, czy Niemcy dały do zrozumienia, że byłyby gotowe zawrzeć z Anglią przymierze zaczepno-odporne jako pierwszy dowód, że położony będzie kres sporom o zbrojenia. Podsekretarz stanu Acland odpowiedział krótko: Nie!

Z parlamentu niemieckiego.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Berlin. W parlamencie na porządku dziennym była interpelacya narodowych liberałów w sprawie nowego rozporządzenia o Jezuitach. Sekretarz stanu Delbrück oświadczył, że kanclerz gotów jest udzielić odpowiedzi i porozumie się w tej sprawie z prezydentem co do dnia.

Nastąpiły obrady nad etatem ministerstwa sprawiedliwości.

Poseł Łaszewski uskarżał się na wymiar sprawiedliwości wobec Polaków. Wzywa się sądy do występowania z powodu obrazków, rzekomo zagrażających pokojowi publicznemu, takich, które przepuściła nawet cenzura rosyjska. Niemieccy sędziowie są stronniczy wobec Polaków. Na podstawie ustawy o stowarzyszeniach wytoczono nam setki procesów. Sądy zależne się stały od władz administracyjnych, przez co la-

dność nie ma do nich zaufania. Sędziowie nie rozumieją ludności i patrzą na nią przez farbowane okulary pewnego gatunku prasy.

„Uśmierzanie" strajków w Rosyi.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Irkuck. (Pet. ag. tel.). W płuczkarniach złota Towarzystwa „Lena" przyszło do poważnych niepokojów robotniczych. Wezwano wojsko, które uczyniło użytek z broni palnej; **107 osób zabitych**, 80 rannych.

Wylew Missisipi.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Memfis. Wskutek przerwania wału ochronnego rzeki Missisipi poniżej Rossedali **25.000 ludzi zostało dotkniętych klęską** powodzi.

Aresztowanie konduktorów kolejowych.

Kraków, 19 kwietnia.

W sprawie aresztowań czterech konduktorów kolejowych, o których pisaliśmy wczoraj, otrzymujemy jeszcze następujące szczegóły:

Władze kolejowe kolei północnej i państwowej rozwinęły bardzo energiczną kontrolę nad pociągami robotniczemi, kursującemi przez Galicyę w czasie wyjazdu robotników na roboty sezonowe. Przy pomocy tutejszych organów policyjnych wpadły przedwczoraj na ślad poważnych nadużyć konduktorów kolejowych, jeżdżących pociągami robotniczemi. Manipulacye te przeprowadzali konduktorzy w ten sposób, że robotnikom przy t. zw. „Weiterfahrt" nie wydawali biletów dalszej jazdy, lecz pieniądze, złożone przez robotników, zabierali dla siebie; ponadto brali od robotników pieniądze za całe bilety, mimo iż ci posiadali legitymacye robotnicze, uprawniające ich do cen zniżonych, a wreszcie sprzedawali robotnikom bilety już zużyte.

Wczoraj przeprowadziły władze bardzo ścisłą kontrolę w pociągu nr 142, idącym od Podwołoczysk do Krakowa, a stąd do Mysłowic. Badania robotników wykazały, że rzeczywiście konduktorzy uprawiali tego rodzaju oszukańczy proceder.

Na podstawie wyniku badań zarządzono aresztowanie całego personalu kolejowego tego pociągu. Zostali zatem aresztowani konduktorzy lwowscy w liczbie czterech, mianowicie: Krzemieniecki, Baran, Domański i Kozak.

Po aresztowaniu przystąpiono do ścisłego śledztwa. Aresztowani przyznali się do tych manipulacyj, które przynosiły im duże dochody. Na każdego z konduktorów w czasie jednej tury wypadało po kilkadziesiąt koron.

Cała ta sprawa wykazuje jeden jeszcze z licznych faktów wyzysku naszych robotników sezonowych. Byli oni — jak wynika ze śledztwa — doskonałem źródłem wyzysku dla konduktorów. Prawie uwierzyć się nie chce, a jednak jest faktem, że konduktorzy ci ściągali od robotników należytość za rzekome — opalanie wagonów i za ułożenie się robotnika w czasie nocnej jazdy na ławce w przedziale. — Opłata ta wynosiła od osoby od 10 do 30 halerzy.

Ponieważ konduktorzy ci pochodzą ze Lwowa, dlatego dyrekcya policyi krakowskiej wydelegowała w tej sprawie do Lwowa komisarza dra Stycznia. W mieszkaniu ich będzie przeprowadzona rewizya.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi komisarz policyi p. Krupiński przy pomocy eksponowanego na dworcu kolejowym oficyała p. Kantora.

Kronika.

Kraków, piątek 19 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Tymona dyakona i Leona IX. papieża.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 41; zachód o godz. 6 m. 38; długość dnia godzin 13 min. 57.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, niestale, nieco cieplej, południowo-wschodnie mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Nerwowa awantura".

Teatr maryonetek (ul. św. Jana, 8) przedstawienie o godz. 5 po południu.

Wycieczka Akademickiego Związku sportowego do Popradzkiego Jeziora. Odjazd o godz. 6 m. 45 wieczorem.

Wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa obrazów Powszechnego Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godz. 9 rano do 5 wieczorem.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: „Cnotliwa Barbara".

Mianowanią w uniwersytecie Jagiellońskim. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz zamianował zwyczajnego profesora uniwersytetu lwowskiego dr Maryana Raciborskiego zwyczajnym profesorem botaniki w uniwersytecie Jagiellońskim.

Budowa nowego dworca towarowego w Krakowie. Jak się dowiadujemy, roboty na budowę nowego dworca towarowego w Krakowie oddało ministerstwo kolejowe p. Henrykowi Gutmanowi, budowniczemu krakowskiemu. Oferta p. Henryka Gutmana opiewała na sumę 448.000 koron.

Wieczór uczniów prof. Lalewicza na korzyść niezamożnych koleżanek i kolegów odbędzie się dziś w małej sali starego teatru o godzinie pół do 8 wieczór. Wykonaniem programu dzieli się 13 uczenic i uczniów znakomitego profesora. Bilety rozebrano już prawie wszystkie. Nieliczne pozostałe sprzedaje kasa starego teatru.

Dla ubogiej ludności. Pisaliśmy już, że grono pań zakłada na wzór zagranicznych „brockenhausów" podobny zakład w Krakowie. Uboga ludność będzie mogła tam zaopatrywać się tanio w odzież, urządzenie i sprzęty domowe. P. Antonina Smoczyńska (nie Sawczyńska, jak mylnie podaliśmy), zwraca się imieniem towarzystwa do społeczeństwa z usilną prośbą, by poparło ten szlachetny cel przez dostarczanie mu przenoszonej odzieży, używanych sprzętów, lamp, porcelany, książek i t. d. Rzeczy te oddawane będą ludności za niską cenę.

Adres zarządu: Antonina Smoczyńska, ul. Mikołajska l. 20, II. piętro. Adres składnicy: ulica Stolarska, Dominikańskie kramy nr 10.

Z Tow. nauczycieli szkół wyższych. Posiedzenie Tow. odbędzie się w sobotę 20 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali 43 Coll. Novum. Na porządku dziennym referat o scautingu, jego istocie, celach i organizacyi.

O styl krakowskiego Rynku. W Towarzystwie opieki na polski zabytkami sztuki i kultury wygłosił onegdaj dr T. Szydłowski odczyt „W obronie Rynku krakowskiego". Po odczycie rozpoczęła się na ten temat dłuższa dyskusya, która miała przebieg następujący:

P. St. Cercha oświadczył, że zdaniem jego każdy nowy dom, wzniesiony na Rynku i w Śródmieściu na miejscu starego przyczynia się do szpecenia starego Krakowa i dlatego nie należy w tym względzie czynić żadnych ustępstw. W dalszym ciągu p. Cercha proponuje zebranie i wydanie dawnych rysunków fasad krakowskich domów, ażeby właściciele, restaurując swoje domy, mogli stosować się do ich poprzedniego wyglądu.

Prof. dr J. Flach polemizuje z odczytem dra Szydłowskiego. Zapewne każdoczesna sztuka ma prawo zostawić swe ślady w Krakowie, ale czyż to ma się dziać na Rynku właśnie, a nie np. na przedmieściach? Rynek, jako całość, powinien zachować swój charakter, także zaś domy, jak żelazo-betonowy projektowany przez p. Szyszko-Bohusza, kłócą się z charakterem Rynku; wszak nawet w Berlinie dom towarowy Wertheima pomysłu Messla — tak bardzo podobny do projektu p. Szyszko-Bohusza, stoi w nowożytnej dzielnicy. Poza tem odczyt dra Szydłowskiego jest niepożądanym i z taktycznych względów: jeżeli bowiem Towarzystwo opieki nad zabytkami daje swoje „placet" na burzenie niektórych domów w Rynku, to jak daleko posuną się wobec tych poglądów „burzymurki". Prof. Flach wyraża przekonanie, że odczyt żadną miarą nie może uchodzić za wyraz przekonań i poglądów Towarzystwa.

Dr St. Turczyński wyraził zgodne z treścią odczytu zapatrywanie, że jakkolwiek w teoryi byłoby pożądanem utrzymanie dzisiejszego charakteru Rynku bez zmian, to wobec rzeczywistych faktów i ustawicznej tendencyi właścicieli realności — przebudowywanie i burzenie domów w Rynku stojących, wobec rozwoju miasta i wzmaganie się ruchu w Śródmieściu dopuszczenie pewnych zmian w wyglądzie Rynku jest nieuniknionem, a zajęcie pod tym względem zbyt skrajnego stanowiska nie przyniesie pożądanych wyników. Towarzystwo powinno stać na straży li tylko tych zabytków architektury w Rynku, które posiadają istotną artystyczną lub historyczną wartość.

Prof. dr Jerzy hr. Mycielski twierdzi, że ponieważ trudno jest z całą stanowczością orzec, które mianowicie domy nie posiadają artystycznej wartości, należy trzymać się zasady bezwzględnej nietykalności domów, stojących w Rynku, tem więcej, że niemal w każdym znajduje się jakiś cenny zabytek, wymagający koniecznego zachowania. Co się tyczy wznoszenia domów nowych poza śródmieściem, jest zdania, że powinny tam powstawać nowe domy w spokojnym stylu współczesnej architektury, nie zaś falsyfikaty stylów dawnych.

Szkolne kasy oszczędności. Grono nauczycielskie szkoły XXXI w Półwsiu zaprowadziło, za zezwoleniem władz szkolnych, szkolną kasę oszczędności.

Każda klasa ma swoją skarbonkę, do której uczniowie i uczenice składają swe oszczędności, a gospodarze i gospodynie klas prowadzą ewidencyę wkładek na drukach, w tym celu wydanych. Zebrane wkładki lokuje się w Kasie Oszczędności m. Krakowa.

Dyrekcya miejskiej Kasy Oszczędności, poparła nader życzliwie i czynnie zaprowadzenie Kasy Oszczędności w tej szkole, ofiarowawszy bezinteresownie 14 skarbonek i tyleż książeczek wkładkowych, a na każdej z nich umieściła z własnych funduszów po 1 K.

Za tę życzliwość i czynną pomoc Grono nauczycielskie składa dyrekcyi miejskiej Kasy Oszczędności serdeczne podziękowanie.

Że wprowadzenie Kas Oszczędności w szkołach jest nader pożytecznym czynnikiem wychowawczym, przyzwyczajającym młodzież do oszczędzania grosza, a nie wyrzucania go na marne, mamy dowód na tutejszej szkole, do której uczęszcza 70 proc. dzieci ubogich rodziców, a 30 proc. należących do średniej sfery społecznej.

Szkolną Kasę Oszczędności zaprowadzono w tutejszej szkole 22 stycznia b. r.

Od dnia tego do końca marca b. r., a więc za 2½ miesiąca złożyła młodzież do skarbonek 273 koron.

Oby ta skromna kwota była początkiem przyzwyczajenia młodzieży do wielkiej cnoty t. j. oszczędności w życiu!

Proces o Bank parcelacyjny. Ze Lwowa telefonują nam: W procesie Banku parcelacyjnego na pytania prokuratora Frankego między innemi stwierdził oskarżony Poznański, że do dziś jest dla niego tajemnicą pobudka kategorycznego żądania likwidacyi Banku. Oskarżony kwestyonuje ścisłość oszacowania przez znawcę Traczewskiego pozostałych majątków Banku parcelacyjnego i przedstawia obszernie parcelacyę, kupno majątków i manipulacye Banku, przyczem zaznacza, że Bank zawsze dopełniał obowiązku oczyszczania hipoteki włościańskiej od długów.

Oskarżony dr Deskur dawał jeszcze wyjaśnienia co do angażowania się finansowego Banku w interesach czysto komisowych. — Następnie oskarżony Poznański wyjaśniał wartość majątków Jarocina i Przędzela.

Po szeregu pytań znawców i strony poszkodowanej rozprawę odroczono do dziś. — Dziś będą znawcy jeszcze zadawali pytania oskarżonemu Poznańskiemu, poczem nastąpi przesłuchanie świadków.

Obrączkowe zaćmienie słońca widzialne było — jak telegrafują z Petersburga — w północnej Rosyi. Bardzo wyraźnie odznaczał się ciemny księżyc, okolony cienkim rąbkiem świetlnym na słońcu. Korony słonecznej jednak widać nie było. Zaćmienie obrączkowe trwało zaledwie 17 sekund.

W mieście Krezusa. Staraniem pewnego Towarzystwa amerykańskiego podjęto ponownie na szeroką skalę pod kierunkiem uczonych archeologów prace około wykopalisk w mieście Krezusa, stolicy Lidii, Sardes. Kierownik ekspedycyi archeologicznej, uczony amerykański Howard Crosby Buttler, ogłosił w „Kunstchronik" sprawozdanie z podjętych prac, stwierdzając pomyślny rezultat. Udało się mianowicie odkopać cały teren, na którym znajdowała się główna świątynia w Sardes.

Wydobyte z ziemi, dobrze zachowane kolumny, jońskiego stylu, świadczą, że świątynia zbudowaną została w najświetniejszym okresie rozkwitu jońskiego stylu, a więc w wieku IV przed Chrystusem. Utrzymywało się dotąd mniemanie, że po wielkim trzęsieniu ziemi, które nawiedziło Sardes w 17 roku ery chrześcijańskiej, świątynia, jeden z najpiękniejszych zabytków budownictwa Małej Azyi, nie podniosła się już więcej z gruzów. Podjęte obecnie wykopaliska odnalazły ślady gruntownych prac restauracyjnych, dokonanych po trzęsieniu ziemi i wskazujących, że przetrwała ona do II-go wieku po Chrystusie. Świadczyły o tem odnalezione w świątyni liczne i dobrze zachowane napisy.

Obfity, bogaty i cenny pod względem archeologicznym rezultat przyniosły wykopaliska dokonane na cmentarzu w Sardes. Otwarto ogółem 200 grobów, z których każdy mieścił w sobie przeciętnie po sześć trumien. Odnalezione w grobowcach cały szereg przedmiotów z zakresu sztuki garncarskiej, jubilerskiej i rzeźbiarskiej. Przedmioty garncarskie sięgają epoki jeszcze myceńskiej i dochodzą do lat najpóźniejszych okresów rozwoju sztuki garncarskiej w Grecyi. Pod względem jakości zabytków i ich obfitości, dającej już pogląd chronologiczny, jest to jedno z najcenniejszych odkryć archeologicznych, jakich dokonano w ostatnich czasach. Znalezione przedmioty z zakresu sztuki jubilerskiej i złotniczej są dowodem znacznego wpływu, jaki wywarła na zdobnictwo złotnicze lidyjskie sztuka etruska.

Również nader wartościowe archeologicznie są odnalezione w grobowcach pierścienie rzadkiej piękności, o nader artystycznem snycerskiem wykonaniu. Niektóre z nich pochodzą z helleńskiego okresu, a w motywach zdobniczych, widać naśladownictwo greckich wzorów, większa część jednak pochodzi z grecko-perskiego okresu i wykonana była prawdopodobnie przez greckich artystów, na zamówienie bogatych Persów.

Po wykończeniu wykopalisk cmentarnych, odnaleziono jeszcze mury domostw, w których najbardziej interesujące pod względem archeologicznym było pokrycie dachów. Według opinii kierownika ekspedycyi, dachówki, doskonale wypalone i pokryte glazurą, sięgają czwartego wieku przed Chrystusem.

Telegramy

z dnia 19 kwietnia

Sprawa kanałów.

Wiedeń. Z ramienia Koła polskiego wydelegowani będą jako członkowie do Izbowej komisyi gospodarczo-wodnej, która w najbliższych dniach będzie wybrana, a której przekazano ustawę kanałową, posłowie: Leo, Augerman, Czaykowski, Kędzior, Rosner, Zieleniewski i Głąbiński.

Echa zamachu na króla włoskiego.

Rzym. Proces przeciwko murarzowi Dalbie, który wykonał zamach na króla włoskiego, odbędzie się w sobotę 20 [illegible] przed tutejszym sądem przysięgłych.

Fałszywa wiadomość.

Londyn. Stacye Marconiego na Cap Race donoszą, że wiadomość o zatonięciu okrętu „Earl Grey" nie potwierdziła się. Okręt ten wprawdzie znajdował się w niebezpieczeństwie, zdołał jednak ocalić się i popłynąć w dalszą drogę.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 18 kwietnia. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-prc. 307·—. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 27[illegible]·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. [illegible]91·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 251·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 1[illegible]1·35. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 31·75. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 4[illegible]·—. Clary złr. 40 m. k. 175·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 71·15. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 61·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 3[illegible]·—. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 7[illegible]·—. Salma 40 złr. m. 330·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 242·7[illegible]. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 248·75. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 500·—.

Berlin, 18 kwietnia. Austryackie banknoty 84·85. Spirytus —·—.

Paryż, 18 kwietnia. Renta 3-pro. 91·91. Mąka 37·40. Usposobienie niezmienione.

Frankfurt, 18 kwietnia. Austryac. kred. 2[illegible]0·—. Koleje państwow. 154·—. Disconto 186·—. Laura —·—. Losy tureckie —·—. Usposobienie nieregularne.

Wiedeń, 18 kwietnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 637 75, węg. Zakł. kred 83[illegible] 50, Angiobanku 328 75, Unionbanku 611 25, Länderbanku 532 25, Bankverein 532 —, Bodencredit 19 47 Galic. Banku hipotecznego 702 —, Akcye praskiego banku kredyt. 700 —, Kolei państwowych 728 75, kolei południowej 107 60, kolei północnej 50 45, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 945 25, Rima Muranyi 721 75, Praskiego Tow. żelaznego 2[illegible] 80, Fabryki broni 904 75 Akcye tureckie tyt. 331 —, Gal. Karp. Tow. naft. 735 — Obl. węg. indemnis. 89 6[illegible], Renta majowa 89 25, Austr. renta koron. 89 25, Węgier. renta koron 89 05, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 91 15, 4% Listy Banku hip. 91 75, 4½% Listy Banku hip. 98 [illegible]5, 5% Listy Banku hip. 100 —, 4% Listy Banku kraj. 92 40, 4½% Listy Banku kraj. 98 50, 4% Gal. Obl. propin. 97 6[illegible], 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 91 30, 4% Pożyczki m. Lwowa 92 —, 4% pożyczka m. Krakowa 88 80, Losy tureckie 244 25, Marki 117 8[illegible], Ruble 254 25, Rosyj. pożyczka 108 60, Skoda 715 50, Powsz. B. depoz. — —. Usposobienie silne.

Wiedeń, 18 kwietnia. Cukier 38·20—38·30; 25·[illegible] [illegible] Spirytus 67 00—68 00. Nafta niezmieniona.

Berlin, 18 kwietnia. (Zamknięcie giełdy). Austryackie kredyty 199·50; Austr. kolej państw. —·—; Disconto 184·87; Tow. handlowe 167·87; Losy tureckie 171·50; włoskie —·—; Noty austr. 84·80; Wiedeń krótki 84·85; Noty rosyjskie 216·—; Nowy Jork 420·—; 4½ polskie listy zastawne 93·—; Ameryk. noty 419·75; 3% pruskie konsole 81·25; Lombardy 17·25; Reichsbank 137·25; Packetfahrt 141·—; Warszawa krótkie —·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.